



**B**IOETYCZNE  
**Z**ESZYTY  
**P**EDIATRII

*W numerze:*

Etos lekarza  
Przemoc wobec dziecka  
Uporczywa terapia

## **RADA NAUKOWA (Scientific Advisory Committee)**

Ks. dr hab. Tadeusz Biesaga SDB, prof. PAT

Prof. dr hab. Jan Grochowski

Prof. dr hab. Marek Kaciński

Ks. prof. dr hab. Jan Kowalski

Bp dr hab. Józef Wróbel SCI, prof. KUL

### **Przewodniczący Rady Naukowej (Chair)**

Prof. dr hab. Jacek J. Pietrzyk

### **Z-ca Przewodniczącego (Vice-Chair)**

Prof. dr hab. Janina Stopyrowa

## **KOLEGIUM REDAKCYJNE (Editorial Board)**

### **Redaktor Naczelny (Editor-in-Chief)**

Ks. dr Lucjan Szczepaniak SCJ

### **Z-ca Redaktora Naczelnego (Deputy Editor)**

Dr Teresa Depowska

### **Sekretarz Naukowy (Associate Editor-Medical)**

Dr Szymon Skoczeń

### **Z-ca Sekretarza Naukowego (Deputy Associate Editor-Medical)**

Lek. med. Wojciech Strojny

### **Sekretarz Techniczny (Deputy Associate Editor-Technical)**

S. mgr Bożena Leszczyńska OCV (korekta językowa – manuscript editing)

## **WSPÓŁPRACA (Cooperation)**

Mgr Elżbieta Wróblewska (tłum. języka ang. – translations)

## **WYDAWCA (Publisher)**

Polsko-Amerykański Instytut Pediatrii Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego

## **ADRES REDAKCJI**

30-663 Kraków, ul. Wielicka 265

tel. (12) 658-20-11, w. 10-28

e-mail: bzp@onet.pl

## **SKŁAD I ŁAMANIE (LAYOUT and DTP)**

## **DRUK**

Wydawnictwo

Instytutu Teologicznego Księża Misjonarzy

ul. Stradomska 4, 31-058 Kraków

Wydawnictwo@witkm.pl

www.witkm.pl

# SPIS TREŚCI

## CONTENTS

<b>Skróty</b> .....	5-8
Abbreviations	
<b>Przedmowa</b> .....	9-15
Introduction	
Stanisław Kwiatkowski	
<b>Uszkodzenia układu nerwowego w zespole dziecka maltretowanego</b> .....	16-22
Damage to the nervous system in the case of batter child syndrome	
Maria Butscher	
<b>Przyczyny przemocy wobec dziecka oraz jej psychologiczne konsekwencje</b> .....	23-34
The causes of violence towards children and its psychological consequences	
Tadeusz Biesaga	
<b>Antropologiczno-etyczne przyczyny kryzysu rodziny i postaw wobec dziecka</b> .....	35-40
Anthro-ethical causes of crisis in the family and of attitudes towards children	
Barbara Stańdo-Kawecka	
<b>Przemoc wobec dzieci a prawo karne</b> .....	41-52
Violence towards children and criminal law	
Lucjan Szczepaniak	
<b>Próba pomocy dziecku pokrzywdzonemu przez dorosłych – Aspekt etyczno-pastoralny</b> .....	53-73
Attempts at helping the child wronged by adults – The ethical and pastoral issues	
Mateusz Jagła	
<b>Granice interwencji medycznej w neonatologii</b> .....	74-83
Limits of medical intervention in neonatology	

Zofia Mitkowska

**Noworodek z eksteremalnie małą urodzeniową masą ciała  
– Aspekty medyczne** ..... 84-92  
Newborns with extremely low birth weight – Medical aspects

Jan Kowalski

**Uporczywa terapia w perspektywie teologicznomoralnej** ..... 93-98  
Persistent therapy in the theological and moral perspective

Katarzyna Stuczyńska

**Uporczywa terapia – ujęcie prawne** ..... 99-110  
Persistent therapy – Law approach

Lucjan Szczepaniak

**Podejmowanie decyzji o zaprzestaniu zabiegów  
podtrzymujących życie** ..... 111-133  
Decision making in the relinquishment of life sustaining therapy

**Regulamin publikowania prac** ..... 134-135  
Manuscript submission policy



Tadeusz Biesaga

## ANTROPOLOGICZNO-ETYCZNE PRZY- CZYNY KRYZYSU RODZINY I POSTAW WOBEC DZIECKA

### ANTHRO-ETHICAL CAUSES OF CRISIS IN THE FAMILY AND OF ATTITUDES TOWARDS CHILDREN

Katedra Bioetyki Wydziału Filozoficznego PAT w Krakowie

Kierownik Katedry: Ks. dr hab. n. filoz. Tadeusz Biesaga SDB, prof. PAT

#### SUMMARY

*The article examines the causes of child abuse inspired by an erroneous understanding of marriage and the family as well as sexuality and human freedom. The hedonistic separation of sexuality from love, both familial and parental, destroys the fabric of marriage and the family, generating an anti-natalistic and pro-abortion mentality. Concubines, free love, and divorce impede on a child's right of development in a secure, interpersonal, harmonious, and in general best environment that is the family. The absolute interpretation of women's rights, understood as liberation from motherhood, as well as the freedom to engage in infertile marriages, understood as the right to have children at all costs, leads, on one hand to the propagation of abortion of so called "unwanted pregnancies", on the other to the technological origination of life of the so called "wanted children". The proper anthropology and ethics of the person in pre-natal stages, the proper philosophy of marriage and the family, by shedding light on the narrow understanding of this important reality, helps to oppose the abuse of the child, both before and after its birth.*

*Key words: marriage, family, concubines, divorce, child rights*

## MAŁŻEŃSTWO I RODZINA JAKO STAŁA I NIEROZE- RWALNA WSPÓLNOTA

Patrząc z pozycji praw dziecka na małżeństwo i rodzinę, nietrudno wskazać, jakie środowisko jest dla niego moralnie, prawnie, psychologicznie i pedagogicznie najlepsze. Jest to środowisko miłości między jego rodzicami, wzajemnej międzyosobowej stałej więzi, wzajemnej akceptacji siebie jako osób, akceptacji kobiecości i męskości, która naturalnie przekształca się w akceptację i realizację macierzyństwa i ojcostwa<sup>1</sup>. Nie jest to akceptacja chwilowa, przygodna, lecz wybór

---

<sup>1</sup> Personalistyczna koncepcja małżeństwa i rodziny została sformułowana m.in. w: K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982; FC; Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, RWKUL, Lublin 1982, 1993; red. T. Styceń, Lublin 1998.

niewpowtarzalnej drugiej osoby dla niej samej, wybór stały, nierozzerwalny, gdyż osoby nie można zastąpić ani inną rzeczą, ani inną osobą.

Z natury rodziny jako wspólnoty osób wynika, że dziecko ma prawo oczekiwać od środowiska, w którym przyszło jako dar miłości małżeńskiej, trwałości i nierozzerwalności tego podstawowego środowiska, tej wspólnoty jego zaistnienia i rozwoju. Ma prawo oczekiwać, że wybór dokonany przez jego rodziców jest wyborem prawdziwym, to znaczy wyborem wzajemnym niewpowtarzalnych osób, samodarowaniem siebie, wyborem na dobre i złe.

Miłość małżeńska ze swej istoty przekształca się w miłość rodzicielską, gdyż inaczej się wynaturza i staje się związkiem dwóch egoizmów. Specyfiką miłości małżeńskiej, w odróżnieniu np. od przyjaźni dwojga ludzi, jest to, że miłość ta znajduje swój pełny rozwój i dopełnienie w miłości przekraczającej siebie, czyli w życiodajnej, matczynej i ojcowskiej miłości dzieci. Wybory niedojrzałe, utylitarne, oparte jedynie o wartości materialne, hedonistyczne, szukające tylko spełnienia swych upodobań, będą generować przemoc wobec dziecka, ponieważ są realizacją wzajemnych egoizmów, które zostaną przerzucone na innych członków rodziny, czyli na dzieci. Ponieważ w tej walce egoizmów dzieci są najsłabsze, więc najbardziej zostaną one pokrzywdzone.

## 1. Wolne związki, konkubinaty a prawa moralne dziecka

Teoria tzw. wolnych związków, małżeństw na próbę, jest z góry łamaniem praw dziecka do posiadania stabilnego środowiska swego narodzenia i rozwoju<sup>2</sup>. W niedojrzalej miłości, opartej na tzw. chwilowym, autentycznym uczuciu, dziecko z góry skazane jest na tymczasowość, niepewność, na sieroctwo, które wcześniej czy później mu grozi<sup>3</sup>. Dwoje ludzi w takich związkach nie chce bowiem zaangażować swojej wolności w sposób trwały dla siebie, dla ich dziecka, jako najlepszego, wspólnego dobra małżeństwa. Nie dokonuje wyboru, samodarowania siebie, lecz poddaje się stanom uczuciowym, doznaniowym, łudząc się, że szczęście osiągnie się bez wysiłku i trudu.

Jeśli dziś takie nauki, jak psychologia, pedagogika i ekologia prenatalna, stawiają niezbywalne wymagania środowisku rodziców, w tym szczególnie matki, przed urodzeniem dziecka, to wymagania te są jeszcze wyraźniejsze z punktu widzenia noworodka, dziecka, nastolatka, młodzieńca, a nawet dorosłego człowieka, który wraca do swoich korzeni, do podstawowej wspólnoty ludzkiej, do swej rodziny.

<sup>2</sup> Por. Jan Paweł II, *Nierozzerwalność małżeństwa dobrem dla wszystkich. Przemówienie do Trybunału Roty Rzymskiej*, OsRomPol 23(2002), nr 4(242), s. 33-35.

<sup>3</sup> Tenże, *List do rodzin*, OsRomPol 15(1994), nr 3(161), s. 4-35; nr 14.

Lansowanie więc u podstaw rodziny swoich własnych, subiektywnych, chwilowych doznań, zamiast zaangażowania wolności i dokonania wyboru nieopowtarzalnej drugiej osoby i osób w rodzinie, jest radykalnym podważeniem, już na wstępie, naturalnych uprawnień dziecka do trwałego środowiska swego zaistnienia i rozwoju. Na takich chwilowych doznaniach nie da się zbudować trwałego i bezpiecznego domu dla dziecka. „Czyż społeczeństwo może pozostawać obojętne wobec niestałości konkubinatów, i to również wtedy, gdy dzieci, które się w nich rodzą, wyczuwają brak trwałej więzi łączącej ich rodziców, która byłaby dla nich gwarancją harmonijnego wychowania?” – pytali w swym dokumencie końcowym, przewodniczący europejskich komisji episkopatów ds. rodziny i życia zgromadzeni w Watykanie 13.06.2003 r.<sup>4</sup>

## 2. Rozwody a łamanie praw dziecka do trwałego środowiska jego rozwoju

„Istnieje dziś «mentalność prorozdowowa», jak stwierdził Ojciec Święty w przemówieniu do Trybunału Roty Rzymskiej 28.01.2002 r. Dominująca kultura propaguje separację małżonków lub rozwód jako sposób na rozwiązanie problemów małżeńskich. Ilość rozwodów wzrasta w krajach, w których został on zalegalizowany stosunkowo niedawno (Włochy, Hiszpania); utrzymuje się ona na stałym poziomie tam, gdzie rozwody dopuszczalne są od dawna”<sup>5</sup>.

Propagowanie rozwodów jako metody rozwiązywania kryzysów w małżeństwie, jest propagowaniem łamania naturalnych praw dziecka do stabilnej wspólnoty rodzinnej. Wzajemna przemoc małżonków przenosi się na przemoc wobec dziecka. Odbiera mu się to, co z natury rodziny mu się należy, a należy mu się dom rodzinny, więź rodziców, ich wzajemna miłość i bycie dla niego. To wszystko jest niszczone zarówno w patologicznych małżeństwach, jak i w tych, które się rozpadają. Głoszenie rozwodów jako wielkiego osiągnięcia wolności, jest ideologią przemocy przeciw dziecku. Rozpad małżeństw, rodzin jest nieszczęściem, a nie znakiem wolności i wyzwolenia. Nietrudno dostrzec, że głównymi ofiarami tego rozpadu są dzieci.

Jan Paweł II w przemówieniu z 13.01.2003 r., wygłoszonym do przewodniczących komisji do spraw rodziny i życia, działających przy episkopatach europejskich, powiedział: „Obecnie tożsamości rodziny zagraża dehumanizacja. Zagubienie wymiaru «ludzkiego» w życiu rodzinnym prowadzi do zakwestionowania pod-

---

<sup>4</sup> *Wyzwania stojące przed rodziną na początku trzeciego tysiąclecia. Dokument końcowy IV spotkania przewodniczących europejskich komisji episkopatów ds. rodziny i życia, 11-14.06.2003 r., OsRomPol 24(2003), nr 11-12(258), s. 40-46.*

<sup>5</sup> Tamże.



staw antropologicznych rodziny jako wspólnoty osób. W konsekwencji niemal na całym świecie pojawiają się złudne alternatywy, w których nie uznaje się rodziny za cenne dobro, istotne w budowaniu tkanki społecznej. I tak brak odpowiedzialności i troski o rodzinę rodzi ryzyko, że obecne, a zwłaszcza przyszłe pokolenie, będzie musiało zapłacić wysokie koszty społeczne, gdyż stanie się ofiarą zgubnej, błędnej mentalności oraz stylów życia niegodnych człowieka.

[...] W społeczeństwach europejskich pojawiają się dziś poglądy, które nie tylko nie służą obronie tej fundamentalnej instytucji ludzkiej, jaką jest rodzina, lecz ją utrudniają, osłabiając jeszcze bardziej jej wewnętrzną spójność. Szerzy się mentalność sprzyjająca rozwodom, antykoncepcji i aborcji; w rezultacie neguje się autentyczne uczucie miłości, dokonuje zamachu na życie ludzkie i nie uznaje pełnego prawa istoty ludzkiej do życia”<sup>6</sup>.

### **3. Oderwanie seksualności od więzi międzyosobowej, małżeńskiej i rodzinnej niszczy odpowiedzialne rodzicielstwo**

Przemoc wobec dziecka generuje błędna koncepcja płciowości, niewłaściwa integracja seksualności w miłości małżeńskiej. Panseksualistyczna mentalność, odrywająca seksualność od integracji jej w międzyosobowej miłości do siebie i dzieci powoduje, że seksualność staje się hedonistycznym mechanizmem zniewalającym tych, którzy historycznie szukają tą drogą szczęścia.

Hedonizm seksualny nie rodzi miłości, lecz nałóg i zniewolenie, prowadzi do najbardziej wyrafinowanego użycia drugiej osoby, przejawiającego się ostatecznie w handlu tzw. „żywym towarem”. Wzrastanie w mentalności propagowania tego typu egoizmu nie przygotowuje ludzi młodych do małżeństwa i założenia rodziny. W mentalności tej osoba drugiej płci traktowana jest jako przedmiot użycia. Cięża i dziecko jest wtedy przykrym zaskoczeniem, staje się nieszczęściem, przeszkodą w realizacji swoich planów. Hedonizm seksualny wrogo ustosunkowuje się do ojcostwa i macierzyństwa, a tym samym do nowego życia.

### **4. Mentalność antykoncepcyjna i antynatalistyczna, aborcyjna a postawy wobec dziecka**

Złączona z panseksualizmem mentalność antykoncepcyjna i antynatalistyczna skierowana jest przeciw nowemu życiu. Dziecko w tej perspektywie jest zagrożeniem dla hedonizmu seksualnego. Nie tylko jest niechciane, ale jest zwalczane dostępnymi środkami technicznymi. Potęgą medycyny angażowana jest przeciw życiu.

---

<sup>6</sup> Jan Paweł II, *Brońmy rodziny i jej słusznych praw. Przemówienie do przewodniczących europejskich komisji episkopatów ds. rodziny i życia*, OsRomPol 24(2003), nr 10(257), s. 40-41.

W dokumencie końcowym IV spotkania przewodniczących europejskich komisji episkopatów ds. rodziny i życia z 11-14.06.2003 r. czytamy: „Slogan, na którym opierała się argumentacja propagatorów antykoncepcji głosił, że «pigulka stanowi najskuteczniejszy środek przeciw aborcji». Prawda jest taka, że rozpowszechnienie antykoncepcji nie doprowadziło do oczekiwanego zmniejszenia liczby aborcji. W rzeczywistości mentalność antykoncepcyjna, która zwalnia z odpowiedzialności względem mającego narodzić się dziecka, prowadzi do mentalności aborcyjnej odrzucającej dziecko poczęte w przypadku, gdy zawiodły środki antykoncepcyjne”<sup>7</sup>.

Aborcja jest już bezwzględną przemocą wobec nowego życia ludzkiego, wobec dziecka w okresie prenatalnym. Trudno mówić o innych uprawnieniach dziecka, jeśli łamane jest jego prawo do życia.

Dziecko powinno być zaakceptowane dlatego, że taka akceptacja jest mu niezbędna na zasadzie jego godności. Uzależnienie tej afirmacji od chcenia czy niechęcia go przez rodziców jest pierwszym złamaniem jego praw. To godność każdej osoby jest fundamentem praw moralnych, a nie nasze chcenia czy upodobania. Jeśli w przyszłości zwyciężyłaby ideologia tzw. chcianych dzieci, która akceptuje tylko te, które rodzą się zgodnie z preferencjami rodziców odnośnie płci, wyglądu, pożądanых cech genetycznych oraz odpowiedniego czasu urodzin – to tym samym utrwaliłyby się nowe formy przemocy prenatalnej. Trudno oczekiwać, aby tego typu przemoc nie przeniosła się również na okres postnatalny w wychowaniu dziecka.

## 5. Feministyczna ideologia wyzwolenia kobiet a przemoc wobec dziecka

Feministyczna ideologia wyzwolenia kobiet, rozwijana jako walka klas między kobietami a mężczyznami, jako wyzwolenie z uciążliwości macierzyństwa, jest nową formą przemocy przeciw dzieciom. W tej perspektywie bowiem dziecko traktowane jest jako przeszkoda w karierze kobiety. Macierzyństwo, wychowanie dzieci, nie jest już czymś szlachetnym, ale obciążającym. Rodzina wielodzietna, w tego typu mentalności, traktowana jest jako zjawisko patologiczne. W ogóle rodzina jako taka traktowana jest jako przeżytek, jako rzeczywistość przeszkadzająca rozwojowi wyzwolonego człowieka. Najlepiej być niezależnym, samemu sobie być „singlem”. Jeśli się związać, to oczywiście chwilowo, na próbę, na dzisiaj.

Lansowanie przez postmarksistowskie i liberalne feministki ideologii, traktującej rodzinę jako rzeczywistość patologiczną, jest teoretycznym samobójstwem nie tylko kobiecości, męskości, macierzyństwa, ojcostwa, ale również rodzicielstwa; jest teoretycznym dzieciobójstwem. Ideologia ta może najwyżej generować dzieci bezosobowego kolektywu lub dzieci ulicy.

<sup>7</sup> *Wyzwania stojące przed rodziną na początku trzeciego tysiąclecia*, dok. cyt., s. 40-46.

Pewne ideologie demograficzne też sprzyjają przemocy wobec dzieci. Jeżeli bowiem głosi się, że rodzi się za dużo dzieci, jeżeli zasadniczą pomocą krajom biednym jest propagowanie przez kraje bogate ideologii sterylizacji i aborcji oraz popieranie reżimowego łamania praw rodziny, choćby w Chinach, to w takiej atmosferze największym osiągnięciem jest nieposiadanie dzieci. Człowiek cywilizacji zachodniej, według tak rozumianego postępu, nie powinien posiadać dzieci. Starzejące się społeczności zachodnie powinny wymrzeć dla dobra swej cywilizacji, którą stworzyły.

Próby redefinicji rodziny przez lobby homoseksualne czy lesbijskie, podważające podstawy rodziny jako wspólnoty kobiety i mężczyzny, ojca, matki i dzieci, najbardziej uderzają w dzieci. Przyznawanie praw wychowania ich związkom homoseksualnym jest ewidentnym i okrutnym łamaniem praw dzieci i fanatycznym manipulowaniem ich delikatną psychiką i osobowością.

## 6. Sztuczna prokreacja a prawa dziecka

Prawa dziecka, nawet w naturalnych rodzinach, muszą być stawiane przed prawami „do dziecka”, do jego posiadania i nim zarządzania. Dziecko ze swej godności i swej natury żąda od wszystkich właściwego środowiska swego rozwoju, samodarowania się ojca i matki dla niego.

Przedkładanie prawa „do dziecka” nad „prawami dziecka” owocuje różnymi nadużyciami. Nadużycia te mogą być realizowane już dziś metodą *in vitro*. Zarówno bowiem małżonkowie, jak osoby poza związkiem małżeńskim, zarówno młodzi, jak i starzy, mogą zażyczyć sobie gamet z określonych, wybranych dawczyń czy dawców technicznego zapoczątkowania życia, wynająć matkę zastępczą do implantacji, noszenia i urodzenia dziecka i wynająć opiekunkę do jego wychowania. Dziecko może być przedmiotem produkcji technicznej i hodowli medyczno-społecznej, może być środkiem niezrealizowanych oczekiwań sfrustrowanej społeczności ludzkiej.

Wobec tych wszystkich zagrożeń, należy wciąż wracać i odnawiać źródłowe wartości. Taką bezwzględnie podstawową wartością jest rodzina. A rodzina to rodzice i dzieci, dla których ta rodzina zaistniała, w których znajduje swoje spełnienie. Rodzina jest wzorcową wspólnotą, wzorem dla społeczności etnicznej i państwowej. Jeśli państwo i społeczność podważyłyby tę naturalną wspólnotę ludzką, podważyłyby tym samym swój własny sens istnienia.

### ADRES AUTORA:

Ks. prof. dr hab. n. filoz. Tadeusz Biesaga SDB  
30-323 Kraków, ul. Tyniecka 39

